

## UKRAINA: SZTAB ARMII POTWIERDZA POCZĄTEK ROZGRANICZENIA SIŁ W DONBASIE

Sztab Operacji Połączonych Sił Zbrojnych Ukrainy w Donbasie potwierdził, że strony trwającego tam konfliktu rozpoczęły we wtorek wycofywanie ludzi i uzbrojenia z dotychczasowej linii walk w okolicach miasteczka Zołote w obwodzie ługańskim

Dwustronne rozgraniczenie zaczęło się o godz. 12 czasu lokalnego (11 w Polsce). „Stało się to możliwe dzięki utrzymaniu ciszy w walkach w ciągu ostatniego tygodnia” - oświadczył sztab w komunikacie opublikowanym w sieciach społecznościowych. Ukraińska armia zapewniła, że wycofanie jej zasobów nie osłabi możliwości obronnych na tym odcinku, a mieszkańcy Zołotego nie „pozostaną poza uwagą” wojska. Sztab oświadczył też, że ostrzały Zołotego, o których informowano dzień wcześniej, odbywały się poza terenem, z którego wycofywane są wojska i sprzęt.

*Wszystkie działania prowadzone są w jednym celu: zapewnienia bezpieczeństwa na wyznaczonych odcinkach rozgraniczenia oraz ochrony życia i zdrowia ludności cywilnej i żołnierzy.*

*Sztab Operacji Połączonych Sił Zbrojnych Ukrainy w Donbasie*

Wcześniej o rozpoczęciu rozgraniczenia sił w Zołotem poinformował minister spraw zagranicznych Ukrainy Wadym Prystajko. Oświadczył on, że przed spotkaniem przywódców państw czwórki normandzkiej (Francja, Niemcy, Ukraina oraz Rosja) obie strony konfliktu powinny wycofać swoje siły i sprzęt w trzech miejscach. Jest to Stanica Ługańska, gdzie doszło już do rozgraniczenia, Zołote i Petriwske. Wycofanie wojsk z odcinków frontu w konflikcie w Donbasie oraz zgoda Ukrainy na tzw. formułę Steinmeiera były warunkami, wysuwanymi przez Moskwę dla spotkania w formacie normandzkim. Jego data nie została jeszcze ustalona; Ukraińcy liczą, że szczyt odbędzie się w listopadzie.

**Czytaj też:** [Zelenski w ONZ: moim zadaniem jest zakończenie wojny, lecz nie za cenę wolności](#)

Wycofanie potwierdził reprezentant Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Martin Sajdik. „Strony wznowiły rozdzielanie sił i środków w Zołotem. Strony wystrzeliły białe i zielone rakiety sygnalizacyjne, które potwierdziły gotowość do wycofania” - powiedział w Mińsku, gdzie spotyka się trójstronna grupa kontaktowa w sprawie uregulowania konfliktu w Donbasie. Wypowiedź Sajdika cytuje agencja Interfax-Ukraina. W grupie trójstronnej zasiadają przedstawiciele OBWE,

Ukrainy oraz Rosji. W jej obradach uczestniczą też wysłannicy separatystów prorosyjskich z ukraińskiego Donbasu.

**Czytaj też:** [Trump o polityce Europy wobec Ukrainy: "Niesprawiedliwa"](#)

Wycofanie wojsk z niektórych odcinków frontu w konflikcie w Donbasie oraz zgoda Ukrainy na tzw. formułę Steinmeiera były warunkami, wysuwanymi przez Moskwę dla spotkania w formacie normandzkim. Jego data nie została jeszcze ustalona; Ukraińcy liczą, że szczyt odbędzie się w listopadzie. Format normandzki to rozmowy o Donbasie prowadzone przez przywódców czterech państw: Francji, Niemiec, Ukrainy oraz Rosji. Formuła Franka-Waltera Steinmeiera, byłego ministra spraw zagranicznych, a obecnie prezydenta Niemiec, przewiduje procedurę przyznania kontrolowanemu przez separatystów Donbasowi specjalnego statusu

**Czytaj też:** [Zelenski zgadza się na specjalny status Donbasu. Protesty w Kijowie](#)

Po informacjach, że Kijów zgodził się na przyjęcie formuły Steinmeiera w Kijowie i innych miastach odbyły się protesty pod hasłem „Nie dla kapitulacji”. W ostatnim, do którego doszło 6 października w ukraińskiej stolicy, wzięło udział około 10 tysięcy ludzi.